

Nasze bezpieczeństwo żywnościowe jest w twoich rękach

W chwili obecnej największym zagrożeniem dla europejskiego bezpieczeństwa żywnościowego jest rozpowszechnianie się niezrównoważonego rolnictwa i chowu przemysłowego zwierząt - czyli systemów, które oparte są na monokulturach, uzależnieniu od chemizacji i importowanych pasz, a które wprost prowadzą do nadmiernej eksploatacji źródeł wody i degradacji gleby.

W ciągu ostatnich ośmiu lat liczba gospodarstw zmniejszyła się o 20% - często to właśnie najbardziej ekologiczne gospodarstwa zamykane. Z drugiej strony 80% unijnych dopłat trafia do 20% ferm, często najbardziej niszczących środowisko.

W czasach ograniczeń finansowych liczy się każde euro - jeżeli dalej mamy przeznaczać znaczące publiczne środki na rolnictwo, to powinny one być bodźcem dla rolników by kierować się w stronę zrównoważonego, nie szkodzącego środowisku rolnictwa. Rolnicy tacy zasługują na godziwą zapłatę za swoje produkty. Wspólna Polityka Rolna (WPR) uzyska wiarygodność, jeżeli jej subwencje wesprą tradycyjne zasoby rolnictwa, takie jak niezdegradowana żywna gleba, dostęp do czystej wody, bioróżnorodność otoczenia gospodarstw rolnych.

"Zazielenienie" WPR w kształcie właśnie zaproponowanym przez Komisję Europejską, jest zdecydowanie niewystarczające. I jeżeli nie zostanie znacząco wzmocnione, to okaże się, że WPR nie jest w stanie odpowiedzieć na wielkie wyzwania europejskiego rolnictwa. Skończyć to się może wielkimi szkodami środowiskowymi, zagrożeniem bezpieczeństwa żywności, osłabieniem perspektyw rolników i podważeniem wiarygodności samej WPR.

Skuteczna Wspólna Polityka Rolna musi obejmować znaczący pakiet podstawowych narzędzi, co najmniej takich, jak obszary proekologiczne, skuteczny płodozmian, ochrona użytków zielonych oraz znacząco zwiększony program rozwoju obszarów wiejskich.

Ochrona naturalnych zasób od których zależy działalność rolnicza, i które są warunkiem doraźnego i długofalowego gospodarowania, musi być także częścią planowanych w WPR rozwiązań. Nie wolno poświęcać prawdziwej reformy na ołtarzu partykularnych interesów.

Apelujemy do WSZYSTKICH członków Parlamentu Europejskiego, by wsparli zieloną reformę. Przyszłość naszych rolników, naszej żywności i naszego środowiska zależy właśnie od niej.